

Daria Kołodziejska

Zachodnia Straż Obywatelska 1920-1921 w wojnie polsko-bolszewickiej

Słupskie Studia Historyczne 6, 129-134

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Daria Kołodziejska

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie

ZACHODNIA STRAŻ OBYWATELSKA 1920-1921 W WOJNIE POLSKO-BOLSZEWICKIEJ

Groźna sytuacja polityczno-wojskowa doprowadziła latem 1920 r. do głębokiego kryzysu państwowości polskiej; spowodowała upadek prawicowo-centrowego rządu Leopolda Skulskiego. Trwające około trzech tygodni przesilenie gabinetowe zostało zakończone utworzeniem 23 czerwca 1920 r. ponadpartyjnego gabinetu z Władysławem Grabskim na czele. Wskutek niepomyślnego dla strony polskiej rozwoju sytuacji na froncie, z inicjatywy W. Grabskiego, 1 lipca 1920 r. Sejm uchwalil ustawę o utworzeniu Rady Obrony Państwa. Był to nadzwyczajny organ ustanowiony na czas trwania wojny polsko-rosyjskiej, którego rozległe kompetencje polegały na decydowaniu o wszystkich sprawach związanych z jej prowadzeniem i zakończeniem. Radę Obrony Państwa uprawniono do wydawania rozporządzeń i zarządzeń, które za pośrednictwem Prezydenta Rady Ministrów składane były do zatwierdzenia Sejmowi.

W ramach podjętych wówczas gorączkowych przygotowań obronnych na obszarach Wielkopolski i Pomorza, które dotyczyły także bezpieczeństwa wewnętrznego, Rada Obrony Państwa wyraziła zgodę na realizację postulatu Wojciecha Trąpczyńskiego w sprawie wyposażenia w broń cywilnej ludności Wielkopolski i Pomorza. Mocą swego rozporządzenia z 19 lipca 1920 r. powołała ona na obszarze byłej Dzielnicy Pruskiej Zachodnią Straż Obywatelską (ZSO)¹.

Utworzona formacja spełniać miała podobną rolę jak Straż Obywatelska powstała na innych obszarach państwa. Myśl powołania specjalnych oddziałów, zorganizowanych na wzór Straży Ludowej działającej na ziemiach zaboru pruskiego w okresie rewolucji listopadowej

w 1918 r., zrodziła się już w kwietniu 1920 r. Przedstawiony wówczas przez por. Bronisława Śniegockiego odpowiedni projekt nie uzyskał aprobaty szefa sztabu Dowództwa Okręgu Generalnego w Poznaniu mjr Korytowskiego, ponieważ jego realizacja w tym czasie wywołałaby zrozumiałe niezadowolenie i z faktem tym musiało liczyć się Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej.

Dopiero sytuacja polityczna w kraju w lipcu 1920 r. zaczęła sprzyjać wdrożeniu powyższego zamiaru. Pamiętać trzeba również, że powołanie na obszarze byłego zaboru pruskiego dodatkowych sił porządkowych w kwietniu 1920 r. mogło być uznane za kolejny objaw rozwijania przez wielkopolską pravicę negatywnie ocenianego partykularyzmu.

Zachodnia Straż Obywatelska była formacją powołaną na czas trwania wojny, a jej podstawowe zadania określano jako „*dopomaganie władzom bezpieczeństwa publicznego w utrzymaniu ładu i porządku w kraju*”². Z tak określonych uprawnień należy wnioskować, że był to organ o kompetencjach zbliżonych do policji i żandarmerii.

Obowiązkowi służby w ZSO podlegali wszyscy mężczyźni zamieszkujący lub stale przebywający na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego, nie zwerbowani do czynnej służby wojskowej, w wieku 16-50 lat. Z obowiązku tego zwolnieni byli ci, którzy oświadczyli, iż chcą korzystać z prawa opcji na rzecz obcego państwa³.

Rozporządzenie Rady Obrony Państwa stanowiło, że ZSO dowodził Komendant Główny, natomiast w województwach i powiatach - komendanci wojewódzcy i powiatowi. W miarę potrzeby Komendant Główny mógł ustanawiać komendantów obwodowych z władzą nad kilkoma komendantami powiatowymi.

Do zadań Komendanta Głównego ZSO należało jej organizowanie, wydawanie wewnętrznych regulaminów i przepisów służbowych oraz zaopatrywanie Straży w środki potrzebne do pełnienia służby (art. 14 omawianego rozporządzenia stanowił, że „*w razie potrzeby ZSO może być zaopatrzona w broń*”).

Omawiana formacja podporządkowana została ministrowi, byłej Dzielnicy Pruskiej, który mianował Komendanta Głównego ZSO i komendantów wojewódzkich straży. Pierwszym Komendantem Głównym został płk J. B. Lange - działacz Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, i pierwszy komendant Straży Ludowej w byłej Dzielnicy Pruskiej. Kolejni komendanci ZSO to kpt. Józef Szuman oraz ppłk Andrzej Kopa⁴.

Powołanie tej półwojskowej organizacji cywilnej było konieczne ze względu na znaczną słabość północnego odcinka frontu polskiego, obsadzonego jedynie przez małe liczebnie, kiepsko wyszkolone i niedostatecznie wyekwipowane oddziały.

Przesunięcie działań wojennych na ziemie bezspornie etnicznie polskie wymusiło na Zachodniej Straży Obywatelskiej podjęcie bardziej wielostronnych działań. W powiatach: brodnickim, lubawskim i toruńskim jej członkowie pełnili służbę patrolową i brali bezpośredni udział w walkach, natomiast w powiecie działdowskim objęli służbę graniczną po wycofaniu się Armii Czerwonej⁵.

Podstawowym zadaniem ZSO na obszarze całego województwa pomorskiego było niedopuszczenie do irredenty niemieckiej. W Niemczech bowiem, pod wpływem wojny polsko-rosyjskiej, wzmożły się dążności rewizjonistyczne i odżyły nadzieje na likwidację polskiego „państwa sezonowego”. Wśród mniejszości niemieckiej w Poznańskim, a głównie na Pomorzu, nasiliła się działalność irredentystyczna. Także fakty zaistniałe poza granicami województwa: jak nasilenie terrorku wobec ludności polskiej po klęsce plebiscytowej na Warmii, Mazurach i Powiślu, podjęcie przez rząd niemiecki zdecydowanie antypolskiej polityki nastawionej na szybkie zalamanie się państwa polskiego oraz wrogie poczynania władz Wolnego Miasta Gdańska – wymagały podjęcia działań nadzwyczajnych, zmierzających do umocnienia bezpieczeństwa wewnętrznego.

Tymczasem państwowa administracja i służba policyjna na obszarze byłej Dzielnicy Pruskiej znajdowały się wówczas w fazie reorganizacji. Wprowadzono tam dopiero w życie przepisy ustawy o Policji Państwowej z 24 lipca 1919 r., tworzone zręby jej okręgów w Poznaniu i Toruniu. Okręgi te, a szczególnie poznański, od samego początku borykały się z niedostatkami kadrowymi. Wszystkie te okoliczności powodowały, że władzom bezpieczeństwa publicznego w byłej Dzielnicy Pruskiej była potrzebna pomoc, aby w trudnym czasie wojny mogły one skutecznie wykonywać swoje zadania.

Od początku istnienia Zachodnia Straż Obywatelska wyraźnie nawiązywała do tradycji i doświadczeń Straży Ludowej, która podczas Powstania Wielkopolskiego znakomicie wywiązała się z powierzonych jej zadań. Podczas bolszewickiej inwazji, sięgającej aż pod Warszawę i Toruń, ZSO pomagała administracji politycznej i Policji Państwowej

w utrzymaniu porządku i ładu publicznego oraz ochronie życia i mienia mieszkańców.

Pomyślny rozwój Zachodniej Straży Obywatelskiej, który był wynikiem energicznej akcji jej endeckiego aktywu, a także żywiłowej postawy społeczeństwa sprawił, że do 1 grudnia 1920 r. w jej szeregach na terenie b. zaboru pruskiego zmobilizowanych zostało w sumie 171 410 obywateli, z czego na Wielkopolskę przypadło 107 459⁶. W tej liczbie znajdowało się 70 781 mężczyzn przeszkolonych i zdolnych do natychmiastowego zasilenia regularnej armii, zaś reszta – to chętni nie posiadający żadnego przygotowania wojskowego.

O agitacji, jaką prowadziła ZSO, świadczył fakt, iż od 1 listopada 1920 r. rozpoczęła ona wydawać własny, specjalny „Tygodnik Oświatowy”. Był on redagowany i kolportowany przez Wydział Oświatowo - Prasowy Komendy Wojewódzkiej ZSO w Poznaniu, na czele którego stał Tadeusz Wieczorkiewicz⁷.

Półwojskowy charakter ZSO czynił ją niepopularną, gdy militarno-polityczna sytuacja w kraju przestała wymagać tak ostrej wewnętrznej dyscypliny społeczeństwa. Na skutek rozpoczętej przez wojsko polskie w drugiej dekadzie sierpnia 1920 r. kontrofensywy, zakończonej militarnymi sukcesami, projekt przekształcenia ZSO w specjalną armię zachodnią stracił na swej aktualności, a formacja ta powróciła do pełnienia zadań wyznaczonych jej przez Radę Obrony Państwa. Odtąd miała wzmacniać obsadę posterunków policji, a członkowie ZSO o odpowiednich kwalifikacjach mieli być oddani do dyspozycji komendantów okręgowych policji dla wzmocnienia ochrony granic.

Zadanie, do pełnienia którego Straż powołano, wygasło. Wojna polsko-rosyjska została zakończona podpisaniem rozejmu i tym samym funkcjonowanie Zachodniej Straży Obywatelskiej straciło formalnie rację bytu. Tymczasem Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej i skupione wokół niego endeckie siły polityczne przeciwne były rychłej likwidacji ZSO. Niezaprzeczalnym jest fakt, że formacja skupiająca ogółem ponad 170 tys. osób stanowiła znaczną siłę, którą można było użyć do realizacji wybranych celów politycznych, a tereny, na których funkcjonowała, znajdowały się pod przemożnym wpływem endecji. W tym aspekcie należy rozpatrywać podjęte przez prawicę wielkopolską, w drugiej dekadzie sierpnia 1920 r., starania, na mocy których ZSO miała zostać przekształcona w armię rezerwową, zwaną także armią zachodnią. Nie

tylko nie przystąpiono do likwidacji ZSO, lecz przeciwnie rozbudowywano strukturę, a jej funkcjonariusze odbywali w przygranicznych powiatach intensywne ćwiczenia.

Dla lepszego i sprawniejszego niż dotychczas oddziaływania na ludność oraz dla większej kontroli nastrojów panujących w polskim społeczeństwie, przy I Wydziale ZSO utworzony został specjalny referat służby wywiadowczej i bezpieczeństwa publicznego. Przy pomocy tej komórki Komenda Główna ZSO pragnęła zbierać materiały i informacje o sytuacji politycznej i życiu publicznym na podległym sobie terenach⁸. Zgodnie z tajnym rozkazem Komendy Głównej ZSO, władze powiatowe Straży zobowiązano do przysyłania tygodniowych meldunków sytuacyjnych, które miały zawierać szczegółowe spostrzeżenia wywiadców dotyczące: działalności szpiegowskiej, stosunków wewnętrznych w oddziałach ZSO, z uwzględnieniem ugrupowań narodowościowych, opcji politycznych i ekonomicznych. W powiatach graniczących z Niemcami wywiadowcy mieli obowiązek inwigilować poczynania niemieckie oraz obserwować nastroje ludności polskiej poza kordonem⁹.

Nie trzeba zbytnio podkreślać, że szeroko zakrojona działalność wywiadowcza prowadzona przez ZSO dla swych własnych celów, miała niewiele wspólnego z zadaniami, do realizacji których została powołana. Odpowiednio zorganizowane oddziały ZSO miały zapewnić endecji sprawność działania znajdującej się w jej rękach administracji państwowej i za wszelką cenę nie dopuścić do zdobycia w społeczeństwie większych wpływów przez opozycję polityczną, w której znaczną rolę zaczął odgrywać narodowy i klasowy ruch robotniczy. Jeśli więc utworzenie Zachodniej Straży Obywatelskiej na czas wojny polsko-radzieckiej było celowe i uzasadnione, to późniejsze zabiegi o jej utrzymanie i przeciąganie decyzji o likwidacji aż do połowy 1921 r. mogły wpływać tylko z dążeń do utrzymania jak najdłuższej odrębności dwóch dzielnic zachodnich. Ministerstwo byłej Dzielnicy Pruskiej wyrażało więc zainteresowanie w dalszym istnieniu całkowicie sobie podporządkowanej organizacji, spełniającej *de facto* funkcje polityczne.

Ostatecznie, rozwiązanie Zachodniej Straży Obywatelskiej nastąpiło w wyniku decyzji Rady Ministrów podjętej 12 maja 1921 r. oraz uchwały Sejmu z 19 maja 1921 r.

Przypisy

1. Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 19 VII 1920 r. w przedmiocie utworzenia na obszarze b. Dzielnicy Pruskiej Zachodniej Straży Obywatelskiej. Dz. U. RP, 1920, Nr 62, poz. 408.
2. Tamże.
3. W dziedzinie obywatelstwa i opcji Polska związana była postanowieniami Traktatu Wersalskiego i Traktatu Mniejszościowego. Opierając się na art. 278 Traktatu Wersalskiego, Polska interpretowała odpowiednie postanowienia z własnej mocy prawnej regulując kwestię obywatelstwa i opcji ustawą z 20.01. 1920 r. a zwłaszcza rozporządzeniem ministra bylej Dzielnicy Pruskiej z 13.07.1920 r.
4. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej: AP Bydgoszcz), Zespół: Komenda Wojewódzka Zachodniej Straży Obywatelskiej (dalej: KWZSO), sygn.2. Rozkaz nr 4 Głównej Komendy ZSO z 1.12.1920 r. oraz Rozkaz nr 6 z 27.02.1921 r.
5. R. W a p i ń s k i, *Życie polityczne Pomorza w latach 1920-1939*, Warszawa-Poznań-Toruń 1983, s.60.
6. AP Bydgoszcz, KWZSO 1920-1921, sygn. 31, s. 20.
7. Cz. D e m e l, J. K r a w u l s k i, K. R z e p a, *Działalność NSR i NPR w Wielkopolsce w latach 1917-1937*, Warszawa – Poznań 1980, s. 113.
8. Tamże, s. 116.
9. AP Bydgoszcz, KWZSO, sygn. 2, k.67. Rozkaz tajny Nr 1 z 2.03.1921 r.